

KURJER WILEŃSKI

Wileńsko - Nowogródzki, Grodzieński, Poleski i Wołyński

O gospodarce samorządowej Gromad i Gmin powiatu wileńsko-trockiego

Od 1-go kwietnia 1938 r. gminy zaczęły prowadzić samodzielną gospodarkę. Będzie to wielkim wydarzeniem historycznym, które odwróci nową kartę dziejów w życiu wiosek, w życiu warstwy ludności którą nazywamy: „chłopami”. (Używam wyrazu „chłopi”. Nie trzeba go się wstydić, a należy być dumnym, że się chłopem zostało. Przed nimi staje wielka rola w przyszłych dziejach Polski).

Nareszcie gromady i gminy same, bez wszelkich drogich nianiek, zaczęły krzątać się dookoła swych spraw, myśleć o poprawieniu swojego bytu, o rozporządzeniu środkami, którą gmina posiada, o zmontowaniu aparatu gospodarczego, o przygotowaniu siebie dla dalszej służby i sobie, i społeczeństwu, i państwu.

Wielką rolę w tej pracy odegrała wójtowie gmin. Stają się rzeczywistymi gospodarzami na terenie, gdzie mieszka kilkanaście tysięcy osób. Do tychczas taką rolę odegrali tylko prezydenci miast i burmistrzowie. Wójt gminy był zwykłym urzędnikiem, który tylko wykonywał administracyjne rozkazy. Nie był zupełnie żadną siłą ani gospodarczą, ani społeczną. Czego to będzie nieprzygotowanym do pracy na terenie, gdzie od stworzenia świata działał tylko rozkaz i przymus. Setki pokoleń rodziło się i umierało, nie wiedząc często, co to jest państwo, co jest organizacja gospodarcza, co jest bezinteresowna praca dla ogółu, co jest dobrobyt, co to jest za obywatel, który brzydzi się kradzieżą lub łebaniną, nie całuje obłudnie rąk, a czuje się wolnym obywatelem.

Praca nie będzie łatwa. Wójtowie spotykają się z biernością, brakiem zaufania, rozszaloną psychiką ludzi, którzy przeżyli mnóstwo zawodów. Od głosu tego spotkają i w swoim sercu. A jednakże wszystko to trzeba przezwyciężyć. Trzeba pamiętać że to jest jedyna droga, która prowadzi do wielkiego celu. Że to początki drogi, którą pójdą przyszłe pokolenia.

Mniej słów a więcej czynów. Dobrze zabity ćwiek więcej jest wart niż pięknie wypowiedziane przemówienie. Nie robić kilku rzeczy naraz. Częściej zbierać Radę gminną i komisję gospodarczą. Wysłuchiwać rady i zachęcać do nich. Debaty gospodarcze prowadzić na posiedzeniach otwartych, ażeby ludzie słuchali i uczyli się. Ażeby powstała opinia. Ażeby zaczęto szanować rozum, uczciwość i bezinteresowną pracę dla ogółu.

Na terenie gminy istnieją Kółka Rolnicze. Jaki do nich powinien być stosunek. Najczystszy. Nie tylko dlatego, że one już bardzo drogo kosztują i może choć trochę czegośkolwiek się nauczyły, lecz szczególnie dlatego, że często w nich są najenergiczniejsi ludzie. Bo któż są ci kółkowicze? Najczęściej to są ludzie, którzy szukają wiedzy, tęsknią do nauki, dążą do ulepszenia swoich gospodarstw. Takich ludzi trzeba szanować, gdyż oni będą twórczym elementem w gospodarstwie gminnym. My walczymy nie z kółkami, a z całym systemem, który zabiera wszystkie środki z gmin i powiatu, bardzo mało daje dla samych Kółek, a zupełnie nie daje dla masy rol-

niczej. Teraz agronom przyjeżdża parę razy na rok, a my chcemy, żeby on mieszkał w gminie i ciągle pracował na terenie wiosek, ciągle doradzał, jak podnieść wydajność ziemi, ulepszyć hodowlę. Obecnie kółkowicze w gminie otrzymują kilka worków nawozów, a należy dążyć do tego, ażeby te nawozy wagonami były przywożone nie tylko dla nich, ale dla wszystkich gospodarzy.

Organizacje Kółek Rolniczych są już gospodarką rolną. W gminach tego nie wystarcza. Jest mnóstwo roboty poza uprawą roli. Budownictwo, szpitale, kursy rolnicze dla młodzieży, spółdzielnie, domy ludowe, rzemiosła, łaskarstwo, kasy bezprocentowe. Nic się z tego nie robi. Zrobić to może tylko praca zbiorowa mieszkańców gmin, samorząd gminny. Tu żadne kółka już nie pomogą. Tu potrzebna jest planowa praca wójta razem z Radą gminną i Radą gospodarczą.

Jeżeli mówimy z wielką sympatią o Kółkach rolniczych w wioskach, to nie mamy tej sympatii do Okręgowych Tow. One swoją polityką nie podniosły naszej gospodarki,

lecz ją wykołczyły, zubożyły i przekształciły samorząd gminny. I przez to zrobili wielką szkodę i dla państwa i dla społeczeństwa rolniczego.

Obecne „dobrowolne organizacje” mają na celu przeważnie polityczne, a nie gospodarcze cele. Opierają swoje zamiary najczęściej na ciemnocie ludu, na jego zaufaniu. Jest to najgorszy z systemów politycznych. Bo dobrze się czuje zawodowy polityk operujący radykalnymi masami w nieświadomym środowisku. Lecz nam o co innego chodzi. Naród musi przyzwycząć się do administracji swymi własnymi sprawami. I jeżeli tak nie jest, to traci nie tylko naród, lecz i państwo gdyż razem ze stagnacją myśli i czynu narasta obojętność względem niego. Naród musi się wyrobić politycznie nie przez różnych polityków, lecz przez pracę samorządową na własnej ziemi, w ogniu troski o własny dobrobyt, o pracę bezinteresowną dla ogółu. Bo samorząd — to szkoła wychowania obywatelskiego, to praktyczna nauka współpracy obywatela z państwem.

A rola władz nadzorczych? Bę-

dzie polegać na tym ażeby nie przeszkadzać w pracy. Wykochać tylko nadzór, ażeby nie stał się nic, co koliduje z duchem prawa. Muszą przychylnie przypatrywać się, jak na terenie powiatu powstaje 15 nowych organizmów gospodarczych, najczęściej zupełnie różnych, niepodobnych do siebie. Będą robić omyłki. Niech robią. Największą omyłką będzie to, jeżeli nic nie będą robić, lub będą czekać na rozkazy władz nadzorczych. Obecnie reputacja władz nadzorczych nie jest dobra w terenie. One zbyt długo i zbyt zdecydowanie patronowały ideal „Organizacji dobrowolnych”. Dlatego na ich sumieniu jest obecny samorząd, leżący w gruzach. Obecnie te organizacje dążą do tego, ażeby za pomocą władz nadzorczych opanować znowu samorząd gospodarczy gmin, a za pomocą kółek w dalszym ciągu wypompuwać środki na jakąś spółdzielnię. Wdzięczną i urzędową pracę władz nadzorczych będzie zajrzenie do tej niekontrolowanej działalności OTO i KR, która straciła wszelką rację bytu i życzyć należy ażeby przestała istnieć, a na jej miejscu powstała

powiatowa Izba Rolnicza. Co zaś do spółdzielczości, to los jej jest związanym z samorządem gromad i gmin. Jak on powstanie, to niemal automatycznie powstanie i zdrowa spółdzielczość.

Jak wskazuje nasza rzeczywistość i niedaleka przeszłość, idea samorządu ma niewielu przyjaciół. Owszem, jest dużo ludzi którzy nazywają siebie samorządowcami, lecz ten samorząd rozumieją jako tak zw. samorząd terytorialny, zamknięty w wąskim udziale rad gminnych w sprawach drogowej, oświatowej, opieki społecznej. Natomiast samorządu w rozumieniu całokształtu gospodarki gmin i gromad nie mamy. I wtedy dookoła siebie musimy szukać przyjaciół. Gdzie oni są? Widzę ich w dwóch wielkich siłach zrosniętych z życiem wiosek: w duchowieństwie i nauczycielstwie. Obie te niespożyte siły, dopełniając siebie wzajemnie, odnajdą, w idealnym samorządzie gromad i gmin, nowe drogi ducha i materii. Idąc tymi drogami wykonają wielkie zadanie Narodowej, Państwowej i Chrześcijańskiej natury.

Gen. L. Żeligowski

P. wicepremier Kwiatkowski o stanie polskiej gospodarki w 1937 r. i planach na przyszłość

Przemówienie wygłoszone 1 b. m. na plenum Sejmu

Przemówienie p. wicepremiera Kwiatkowskiego da się podzielić na dwie części. Część pierwsza ma charakter sprawozdawczy i zawiera bardzo dużo materiału cyfrowego, ilustrującego dynamizm rozwojowy gospodarki polskiej w roku bieżącym w porównaniu z innymi latami pomysłowej koniunktury oraz z rozwojem życia gospodarczego w innych krajach.

Pomimo wszelkich piętrzących się przed Polską trudności, pomimo oczywistych niedomagań i braków, tak wyjątkowo silnie

uwypuklonych przez krytykę oficjalną i nieoficjalną, rok 1937 — oświadczył na początku swego przemówienia p. wicepremier — zapisze się niewątpliwie jako jeden z najlepszych w historii naszego rozwoju gospodarczego.

Jestem pozbawiony chęci zaprawiania moich wywodów takim optymizmem, sądząc jednak, że okres historyczny, który przeżywamy, jest tak brzemienisty w skutki, iż jest obowiązkiem nas wszystkich, na których koncentruje się znaczna część odpowiedzial-

ności za całość i bezpieczeństwo państwa, mówić społeczeństwu polskiemu istotną i tendencyjną prawdę.

Pan wicepremier Kwiatkowski przytacza następujące cyfry statystyczne, z których wynika, że według oficjalnie publikowanego wskaźnika produkcji przemysłowej

PRODUKCJA DÓBR WYTWORCZYCH WZROSŁA

w wrześniu r. b. w porównaniu z wrześniem r. ub. o 22 proc. W produkcji węgla

kamiennego wyrównaliśmy się z cyfrą produkcji w r. 1928, natomiast w zakresie produkcji rudy, surowców żelaznej, stali, cementu, celulozy, papieru, przędzy bawełnianej, szkła i wielu innych artykułów, przekroczyliśmy w roku bieżącym stan z roku 1928. W przemysle przetwórczym zatrudniamy już więcej robotników niż w roku 1928.

Jeśli zaś chodzi o przedstawienie porównawcze szybkości naszej odbudowy wobec rozwoju innych, silniejszych od nas gospodarek państw na przestrzeni lat 1932—1936 procentowy wzrost wskaźnika przemysłu w całym świecie wyrażał się cyfrą 51 proc. dla Polski zaś wyniósł 33 proc. Jednakże w ostatniej publikacji Ligi Narodów, omawiającej rozwój wskaźnika produkcji w różnych krajach za pierwszą połowę b. r. w porównaniu z r. 1936, Polska zajmuje tam pierwsze miejsce wśród wielkiej liczby państw.

Możemy więc stwierdzić fakt niewątpliwy — konkluduje wicepremier Kwiatkowski — że w r. 1937 narabiamy szybko opóźnienie koniunkturalne i w przeciwstawieniu do r. 1936 w ewolucji dodatniej posuwamy się wyraźnie naprzód.

Następnie przechodzi minister skarbu do stwierdzenia wzrostu zatrudnienia i spadku liczby zarejestrowanych bezrobotnych oraz wzrostu sumy wypłat robotniczych.

STAN REALNEJ POPRAWY SITUACJI ROLNICTWA

I nadzieja poprawy rentowności warsztata rolnego, poprawy zatrudnienia i rentowności przemysłu prywatnego przyczyniły się do tego, że konsumpcja na rynku wewnętrznym poczęła widocznie wzrastać. Mówca analizuje szczegółowo rozwój spożycia wewnętrznego w roku bież. w porównaniu ze stanem w roku poprzednim. Dla niektórych artykułów, wykazując silny wzrost konsumpcji rynku.

Po dokonaniu szczegółowego i wnikliwego przeglądu sytuacji na odcinku produkcji przemysłowej, rolnictwa, dochodów świata pracy, konsumpcji wewnętrznej i obrotu Polski z zagranicą, minister oświadcza: Unikając jakiegokolwiek przesądu, z materiałem cyfrowym w ręku, starałem się ustalić, że wpajanie nalogu myślenia w społeczeństwo polskie, iż na każdym pozytywnym odcinku życia, wszędzie i zawsze — „wlecze się w ogonie” innych narodów — jest niezgodne ze stanem faktycznym, a politycznie wysoce szkodliwe nie tylko dla pracy rządu obecnego, ale i dla wielu rządów przyszłych, o których nie wiemy, z jakimi trudnościami przyjdzie im walczyć.

GŁÓWNE ZASADY GOSPODARKI W POLSCE.

Następnie ustala minister hierarchię tych podstawowych zasad i zagadnień, tak,

(Dokończenie na str. 2-ej)

Min. Delbos jutro przybędzie do Polski



WARSZAWA (Pat). 3 bm. przybywa do Warszawy z oficjalną wizytą francuski minister spraw zagranicznych p. Yvon Delbos.

Program czterodniowego pobytu ministra Delbosa w Polsce przewiduje audiencję u Pana Prezydenta RP.

70 rocznica urodzin P. Prezydenta R. P.

WARSZAWA (Pat). Dziś w 70-ą rocznicę urodzin Pana Prezydenta R. P. ks. arcybiskup Gall odprawił uroczyste nabożeństwo w katedrze św. Jana.

Po nabożeństwie rząd z premie-

wizyty u Pana Marszałka Śmigłego Rydza, pana premiera i pana ministra spraw zagranicznych, oraz szereg oficjalnych przyjęć: śniadanie na Zamku, obiad i raut u pana ministra spraw zagranicznych, obiad i raut w ambasadzie francuskiej i śniadanie u prezydenta miasta stoł. Warszawy.

rem na czele, marszałkowie izb ustawodawczych oraz prezesi Najwyższej Izby Kontroli, Sądu Najwyższego Najwyższego Trybunału Administracyjnego udali się na Zamek, gdzie złożyli życzenia Panu Prezydentowi RP. WARSZAWA (Pat). Dziś o godzinie 11 Pan Prezydent RP przyjął Marszałka Edwarda Śmigłego Rydza który złożył Mu życzenia z okazji 70-tej rocznicy urodzin.

Japonia i Jugosławia uznały rząd gen. Franco

LONDYN, (Pat). Agencja Reutera donosi z Salamanki: ogłoszono urzędowo, że Jugosławia uznała rząd gen. Franco. Jest to już 9-ty kraj, który uznał rząd narodzi-

TOKIO, (Pat). Minister spr. zagr. Hirota oświadczył przedstawicielowi hiszpańskiego rządu narodowego del Castillo, iż rząd japoński uznaje de jure rząd gen. Franco.

70 km. od Nankinu

Pierścień wojsk japońskich wokoło stolicy Chin

TOKIO, (Pat). Dowództwo wojsk japońskich komunikuje: na froncie szanghajskim wojska japońskie, nacierające na Nankin, zajęły stanowiska okrążające dawną stolicę Chin, zajmując oraz Kiangyin na rzece Yangtse oraz zdobywając m. Czangczou (60 km. na północny zachód od m. Wsich), m. Izing, na zachodnim brzegu jeziora Taihu oraz m. Kwangtee w północno-wschodniej części prowincji Anhui. W ujściu Yangtse około 20 tys. kilometrów kwadratowych zostało zajęte przez wojska japońskie.

Oddział japoński, posuwający się na zachód wzdłuż linii kolejowej Szanghaj-Nankin, osiągnął m. Luczeng (połowa drogi pomiędzy Czangczou i Tanyang). Wojska, które wczoraj zajęły Kiangyin, posuwają się w kierunku Czinkiang wzdłuż rzeki Yangtse. Oddział, nacierający na zachód od m. Izing, zajął m. Liang (30 km na zachód od Izingu). Wojska nacierające na Nankin wzdłuż linii kolejowej, znajdują się obecnie w odległości 70 km od tego miasta.

Echa radiowe

Rocznica listopadowa

Rocznicę listopadową uczciło Polskie Radio wystawieniem Warszawianki. Nie wiem, czy z winy reżyserii, czy wykonania Warszawianka wypadła błado. A może i dlatego, że jednak jest to utwór, który powinien oczekiwać na epokę telewizji. Bądź co bądź rok 1831 zrosł się w naszej wyobraźni z mundurem napoleońskim. Mikrofon daje nam tylko pół Warszawianki. Pozbawia ją nasroju dworku, staroświeckich sukienek panińskich, mundurów, wiarusa! Poza tym pałos w ogóle źle wychodzi w mikrofonie. Słowem różnica pomiędzy Fredrą, a Wyspiańskim ogromna.

Nasza Wieczorynka spoważniała i uraczyła słuchaczy propagandką o żołnierzu. Wypadek godny dalszego naśladowania... tylko raczej należałoby materiał propagandowy opracowywać w formie starannie dobranych aforyzmów, niż pogadek. Hasło jest w epoce, w której żyjemy znacznie bardziej przekonujące niż długi wywód. Nie zaszkodziłby konkurs na takie hasło.

Patriotyzm nie powinien się stawiać synonimem dłużyny i nudy. Propaganda jest raczej systematycznym powtarzaniem pewnych haseł, niż snuciem rozważań na dany temat.

Echa przeszłości przyniosły barwne sylwetki książąt Radziwiłłów. Są to raczej sylwetki literackie, niż historyczne. Między innymi zjawiał się w tłumku i stary znany z Połozu Bogusław ks. Radziwiłł.

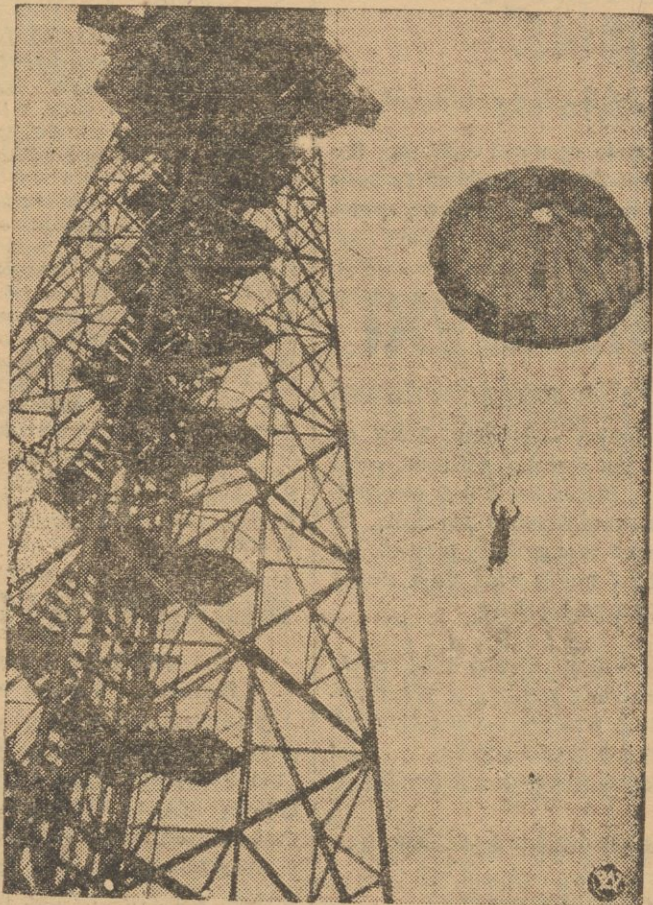
Żywo napisana pogadanka, nie posiada wad dawnych pól. Może znalazłaby się w archiwach i postaci szlacheckie w stylu Jacka Soplicy. Biografia jest wdzięcznym materiałem mikrofonowym, niż wydarzenia historyczne.

Popularny obecnie stragan doczekał się poraż pierwszy prawa obywatelstwa w mikrofonie. Drażliwy temat został potraktowany przez prelegenta b. takownie i spokojnie. Dowiedzieliśmy się przy tej okazji, że kursy zorganizowane przez pierwszy w Wilnie przez T-wo Wiedzy Zawodowej, zostały następnie założone w całym szeregu miast i miasteczek całej Polski. Liczba dawnych i obecnych słuchaczy kursów wileńskich wynosi kilkadziesiąt osób.

Liczba radioabonentów przekracza już 800 tysięcy. Osiemset tysięcy abonent dostanie złoty zegarek. Warto się spieszyć z abonamentem.

W lutym zapewne czeka radiosłuchaczy inny konkurs. Milionowy abonament!

Ostatnie imprezy na Wystawie Światowej



Efektowny skok ze spadochronem z olbrzymiej wieży do skoków spadochronowych na terenie Wystawy Światowej w Paryżu.

Król komików **ADOLF DYMUSZA**
ZNICZ I ORWID
w rozkosznej przebojowej komedii
„NIEDORAJDA“
PIĘKNY KOLOROWY NADPROGRAM

„REKORD“ w. **G. Cyryński**
Baranowicze, Szeptyckiego 35, tel. 129
WYŁĄCZNA SPRZEDAŻ
ODBIORNIKÓW
ELEKTRIT - RADIO
Najdogodniejsze warunki spłaty.
— Ceny niskie —

CASINO Niedostępnie Ostatni dzień
Deanna DURBIN
„ICH STU I ONA JEDNA“
Nad program: DODATKI. Początek seansów 4-6-8-10 15

HELIOS Dziś! Najaktualniejszy film doby obecnej!
Film wielkich wrażeń!
Ostatni pociąg z obłąkanego miasta
(Last train from Madryd). W rol. gl. Dorothy Lamour („Królowa dzungli”) Gilbert Roland, Karen Morley i Helena Mack. — Nad program Atrakcje i Aktualia

POLSKIE LINO
SWIATOWID Czarująca **MARTA EGGERTH** w swej najlepszej kreacji w filmie
PAŁAC WE FLANDRII
Nad program: ATRAKCJE
Uprasza się o przybywanie na początki seansów: 4-6-8-10, w niedzielę od 2-ej

Kino **MARS** Przygody oficera rosyjskiego na Dal. Wschodzie
Yoshiwara
w-g pow Maurycego Dekobry.
W rol. gl.: Sessue Hayakawa

OGNIKO Nowy sukces czarujący.
FRANCISZKI GAAL
„PANNA LILI“ a jej partnerzy to: Hans Jaray i Szóka Szakall
Nad program U...ZMAICONE DODATKI. Początek seans. o 4-iej, w niedzielę 1. św. o 2-iej.

Pierwszorzędna Krajowa Mechan. Wytwórnia Wędlin
Al. Wersockiego
Lida, ul. Suwalska 9, telefon 7
poleca Sz. Klienteli: najwyższe gatunki wyrobów masarskich oraz szynki świąteczne po cenach najniższych.
Firma nagrodzona medalem w 1928 roku na wystawie w Poznaniu.
Zamiejscowym klientom wysyłam zamówienia pocztą.

Ofiary
Dla uczczenia pamięci wielkiego uczonego polskiego prof. USB Maksymiliana Rosego składają na rzecz Towarzystwa Opieki nad psychicznie chorymi w Wilnie J. i W. Mozołowscy 20 zł.

UWAGA
cierpiący na reumatyzm i ischias
Istniejąca w Wilnie od wielu lat znana firma wyrobów trykotażowych
BŁOCH-SKOLSKI
Wilno, ul. Rudnicka 17
poleca specjalne wyroby trykotażowe dla cierpiących na ischias, reumatyzm i t. p.

B. Mitropolitański
Baranowicze, Szeptyckiego 24, tel. 280
Wyłączna sprzedaż
znan. aparatów radiowych
światowej marki **TELEFUNKEN**
SUPERHETERODYNY prądowe i bateryjne o minimalnym zużyciu prądu i niskiej cenie

Zjedn. Zakł. Włókiennicze K. Scheiblera i L. Grohmana
Spółka Akcyjna w Łodzi
urządzą w dn. od 25 listopada do 24 grudnia b.r. sprzedaż przedświąteczną swoich wyrobów po cenach fabrycznych w wyłącznej firmie
Skład Manufaktury G. i I. Izyksonowie
Baranowicze, Szeptyckiego 27
Jednocześnie firma G. i I. Izyksonowie poleca: Wielki wybór wyrobów jedwabnych, wełnianych i bawełnianych i materiałów na płaszcze damskie. Ceny niskie

23 razy wysiedlany
Niezwyczajne przygody przeżywa 56-letni włóczęga Józef Denin, bez określonej przy należności państwowej. Denin pochodzi z Rosji, lecz będąc w Czechosłowacji i Niemczech na robotach zgubił dokumenty i obecnie nie posiada żadnych dokumentów. Jest to typ włóczęgi. W ciągu ostatnich lat był on wysiedlany z Polski, Litwy i Prus 22 razy. Onegdaj przekroczył nielegalnie granicę polsko-litewską w rejonie Łoździej. Kopiaści włóczęgę wysiedlili do Litwy z powrotem.

Wyb to szyby
w kilku domach żydowskich oraz w synagodze
Wczoraj w nocy przy ul. Półpawskiej grupa osób wybiła szereg szyb w mieszkaniach żydowskich. Między innymi wybito również kilka szyb w synagodze, mieszczącej się przy tej ulicy.
Gdy M. Winograd, zam. w domu nr. 16, usiłował zamknąć okiennice, by uchronić szyby od wybić, został uderzony kamieniem w głowę. Pogotowie ratunkowe udzieliło mu pomocy. [c].

Widłami zabili człowieka
Wczoraj w nocy w Wierszuliszkach, gminy rzeszańskiej dokonano ohydnych zabójstwa. W czasie bójki został zamordowany uderzeniem widel w brzuch jeden z mieszkańców Wierszuliszek.
Policja powiatowa zatrzymała 3 mieszkańców Wierszuliszek, których osadzono w areszcie w Rzeszy.
Zwłoki zamordowanego wieśniaka przewieziono do Wilna, do kosznic przy szpitalu św. Jakóba.

Kradzież w lokalu B. G. K.
Ryba Seferowa (Wilkomierska 8) zameldowała policji, że w czasie gdy przebywała w lokalu Banku Gospodarstwa Krajowego, skradziono z jej mufki 100 zł.
Okradli Zwązek Zawodowy
Wczoraj wieczorem złodzieje przedostali się do lokalu Związku Zawodowego Pracowników Przemysłu Radioelektrycznego (Trocka 11) i skradli radiodiodę, wartości 400 zł.

Sygnatura: Km. 933/35.
Obwieszczenie
O LICYTACJI RUCHOMOŚCI
Komornik Sądu Grodzkiego w Baranowiczach Stanisław Paderewski mający kancelarię w Baranowiczach przy ul. Orzeszkowej Nr. 6 na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 15 grudnia 1937 r. o godz. 9 w Baranowiczach, ul. Szosowa Nr. 97 odbędzie się licytacja ruchomości, należących do Szymon-Szelewicza Jeruchima składających się z: futra męskiego w stanie dobrym, ubrania granatowego, palta jesienne, ubrania marynarkowego w komplecie — czarnego, komplet ubrania sportowego, kilimu, kasy ogniotrwałej, oszacowanych na łączną sumę zł 1350.—
Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.
Dnia 26 listopada 1937 r.
Komornik Stanisław Paderewski

BÓŁACH GŁOWY
NERWOBÓŁACH I GRYPY
stojnie się PROSZKI
KOWALSKINA

Bole REUMATYCZNE I ARTRETYCZNE
NAJWIĘCEJ DOKUŻAJĄ PODCZAS ZIMNY I NIEPOGODY
MAŚC PRZECIWREUMATYCZNA
OSMOGEN
GASECKIEGO
i PŁYN PRZECIWREUMATYCZNY DO KAPIEŁI „OSMOGEN”
KOJA TE BOLE.

Radość życia jest
Ichtiomentol
stosowany przy reumatyzmie uśmierza ból i chroni przed zaziębieniem oraz grypa.
Do nabycia we wszystkich aptekach

Lalka ma-ma
Blondynka z niebieskimi oczami, p. zapięknienie ubrana Ruchoma, siedzi i stoi. Około pół metra duża. Mówi: „toś no i wraźnie ma-ma, ma-ma. Cenna lalka w drewnianym pudle tylko zł. 4.65, dwie lalki zł. 8.95. Płaci się przy odbiorze.
Adresujcie: M. Dobrzyński, Warszawa, Sosnowa 10-4

LEKARZE
DOKTOR MED.
J. Piotrowicz-Jurczenkowa
Ordynator Szpitala Sawicz. Choroby skórne, weneryczne i kobiece, ul. Wileńska Nr. 34, tel. 18-66. Przyjmuje od 5-7 wiecz.

DOKTOR Zeldowicz
Choroby skórne, weneryczne, syfilis, narządów moczowych, od godz. 9-11 i 5-8 w.
DOKTOR Zeldowiczowa
Choroby kobiece, skórne, weneryczne, narządów moczowych od godz. 12-2 i 4-7, ul. Wileńska 28 m. 3, telefon 277.

DOKTOR Wolfson
Choroby skórne, weneryczne i moczopiętne. Wileńska 7, tel. 10-67. Przyjmuje codziennie od g. 9-12, w niedzielę od 5-8.

AKUSZERKI
AFUSZERKA Maria Laknerowa
Przyjmuje od godz. 9-iej rano do godz. 7-iej wieczorem. UL. Jakuba Jakubskiego 5-18 róg Ofiarnej, obok Sądu.

AKUSZERKA M. Brzezina
masaż leczniczy i elektryczna. UL. Grodzka Nr. 27 (Zwierzyniec).

AKUSZERKA Smałowska
oraz Gabinet Kosmetyczny, odmładzanie cery, usuwanie zmarszczek, wargów, piegów, brodawek, łupieżu, usuwanie tłuszczu z bioder i brzucha, kremy odmładzające, wanny elektryczne, elektryzacja. Ceny przystępne. Porady bezpłatne. Zamk. wa 26 6.

Nauka i Wychowanie
STUDIO RYTMO-PLASTYKI TANECZNEJ
Kolakowskiej-Smałowskiej, przyjmuje zapłaty. godz. 16-18. Indywidualne lekcje tańców towarzyskich. W Pohulanka 19 m. 12-a.

Handel i Przemysł
KALOSZE-SNIEGOWCE własnego wyrobu **OBUIWE** poleca polską wytwórnia w **NOWICKI** — Wilno, ul. Wielka Nr. 30. Pantofle ranne.

Uwaga! **TANI TYDZIEŃ PŁYT**. Ostatnie przeboje poleca firma **P. LACKI**, Wilno, Wielka 5. Korzystajcie z okazji.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA:
Konto P.K.O. 700.312, Konto rozrachun. 1, Wilno 1
Centrala — Wilno, ul. Biskupa Bandurskiego 4.
Redakcja: tel. 79—godziny przyjęć 1—3 po południu
Administracja: tel. 99—czynna od godz. 9.30—15.30
Drukarnia: tel. 3-40. Redakcja rękopisów nie zwraca.

Oddziały: Nowogródek, ul. Bazylińska 35
Lida, ul. Ułańska 11
Baranowicze, ul. Ułańska 11
Przedstawiciele: Kleck, Nieśwież, Stonim,
Szczuczyn, Stołpce, Woleżyn, Wilejka, Grodno,
3-go Maja 6

CENA PRENUMERATY miesięcznej: z odnośnikiem do domu w kraju—3 zł., za granicą 6 zł. z odbiorem w administracji zł. 2.50, na wsi, w miejscowościach, gdzie nie ma urzędu pocztowego ani agencji zł. 2.50

CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetr, przed tekstem 75 gr., w tekście 60 gr., za tekstem 30 gr., drobne 10 gr. za wyraz, kronika redakc. i komunikaty 60 gr. za wiersz jednoszp. Do tych cen dolicza się za ogłoszenia cyfrowe tabelaryczne 50%. Układ ogłoszeń w tekście 5-cio tamowy, za tekstem 10-tamowy. Za treść ogłoszeń i rubrykę „nadesłane” redakcja nie odpowiada. Administracja zastrzega sobie prawo zm. any terminu druku ogłoszeń i nie przyjmuje zastrzeżeń miejsca. Ogłoszenia są przyjmowane w godz. 9.30—16.30 i 17—19